



New Populism! – Przemiany polskiego populizmu

Przyłęcki Paweł

Populizm w polskiej polityce. Analiza dyskursu polityki
Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2012

EWELINA DZIKOWSKA, EWELINA SUDRA
UNIWERSYTET ŁÓDZKI

recenzja książki

Autor książki, socjolog, doktor nauk humanistycznych – Paweł Przyłęcki jest twórcą pierwszej monografii teoretyczno-empirycznej o polskim populizmie III Rzeczypospolitej. W 2002 roku ukończył studia magisterskie z historii na Uniwersytecie Łódzkim, a w 2004 roku uzyskał tytuł magistra socjologii, na tej samej uczelni. Jego zainteresowania naukowe obejmują problematykę teorii polityki, jak również socjologii medycyny.

Okładka książki wręcz krzyczy do czytelnika. Bardzo duży czerwony napis **POPULIZM** tworzy spójną, symboliczną strukturę. Owe połączenie kolorów nie wydaje się przypadkowe, gdyż biało-czerwone barwy obok Orła Białego i hymnu *Mazurek Dąbrowskiego* są narodowymi symbolami Rzeczypospolitej Polskiej. Być może taki zabieg wizualny miał na celu zwrócenie uwagi na rozwój w polskiej polityce populizmu tożsamości.

We wstępie należy zaznaczyć, iż książka składa się z trzech części. Pierwsza dotyczy gruntownych rozważań teoretycznych nad zjawiskiem populizmu, druga to opis metodologii badań, natomiast trzecia część jest prezentacją uzyskanych wyników analiz.

Rozdział pierwszy, zatytułowany *Populizm w aspekcie teoretycznym*, rozpoczyna się od przedstawienia problemów związanych z badaniem oraz definiowaniem populizmu. Jak się okazuje, nie ma jednoznacznej definicji populizmu, pomimo faktu iż termin zaczął być powszechnie używany już w II połowie XX wieku. Na świecie występuje bardzo wiele przypadków, które można uznać za zjawiska populistyczne, w związku z tym trudno stworzyć jedną, konkretną definicję, która swym zasięgiem objęłaby wszystkie wspomniane właściwości. Można zadać zatem pytanie o istotę populizmu: czy jest on ruchem społecznym, czy też rodzajem ideologii? Populizm rozumiany jako ideologiczne zjawisko doczekał się kilku podejść teoretycznych. Autor wymienia m.in. poglądy Ernesto Laclua, który określa populizm w kontekście redukcjonizmu, teoretycznego nihilizmu, jak również stanowiska ideologicznego, funkcjonalnego czy też dyskursywnego.

Autor przywołuje w publikacji różne rodzaje definicji populizmu. Między innymi odnosi się do słów badaczki Margaret Canovan, która twierdzi, iż: (...) *Populizm zmierza do zmobilizowania obywateli jako*

sity politycznej przeciw istniejącej strukturze władzy i dominującym ideom i wartościom społecznym, jego celem jest zdezwuowanie tychże jako podstawy politycznej prawomocności i zastąpienie ich rozsądkiem zwykłych ludzi (Przyłęcki, 2012: 15). W dalszej części książki Paweł Przyłęcki przedstawia różne typologie populizmu. Pierwsza z nich dzieli populizm na klasyczny i współczesny, w kolejnej istnieje rozróżnienie na populizm protestu i tożsamości, a w trzeciej, ostatniej, autor przywołuje za badaczem Casa Mudde typy populizmu takie jak: agrarny, polityczny i gospodarczy (ekonomiczny).

Bardzo ciekawą kwestią są rozważania nad ontologicznym charakterem populizmu. Szczególnie interesującym zagadnieniem jest *syndrom populistyczny* opisywany przez Jerzego Szackiego.

Dalej w publikacji możemy porównać koncepcje niemarksistowskie dotyczące populizmu z koncepcją postmarksistowską według Ernesto Lacau. Dotyczą one w głównej mierze zasad konstytuowania się ludu, czy też logiki *pustych znaczących*, jaka towarzyszy budowie ludu populistycznego. *Pustymi znaczącymi* najczęściej są słowa, takie jak: porządek, *sprawiedliwość*, *wolność*, z którymi utożsamia się nowa zbiorowość. Ernesto Lacau jako przykład budowania się tożsamości populistycznej w Polsce podaje NSZZ „Solidarność”.

Drugi rozdział książki *Populizm a demokracja*, w interesujący sposób opisuje przyczyny rozwoju populizmu w demokracji, wskazuje na niedoskonałości tego ustroju politycznego, które otworzyły furtkę do rozkwitu populizmu. Jak twierdzi autor, zjawisko to jednak nie jest panaceum na demokrację, a stanowi: (...) *typowy skutek choroby współczesnej demokracji* (Przyłęcki, 2012: 34). Jednakże populizm nie reprezentuje sobą jedynie negatywnych rzeczy.

W dalszej części rozdziału autor charakteryzuje główne paradygmaty współczesnej demokracji liberalnej. Wyróżnia w tym miejscu proceduralny model demokracji oraz model deliberacyjny. Analizuje także podziały polityczne i konkluduje, iż jedną z przyczyn pojawienia się populizmu było właśnie stopniowe zanikanie podziałów politycznych, szczególnie w krajach Europy Zachodniej. Wydawałoby się, że zanik tradycyjnych podziałów jest zjawiskiem pozytywnym, aczkolwiek zdaniem Przyłęckiego, to niekoniecznie korzystny proces dla demokracji.

W publikacji można przeczytać również opis bardzo ciekawej i istotnej antagonicznej koncepcji polityki, której twórczynią jest belgijska badaczka Chantal Mouffe. Dowodzi ona, iż głównym zagrożeniem dla demokracji jest ona sama, ale jedynie w wydaniu liberalnym. Kolejno mówi, że populizm pojawił się właśnie pomiędzy prawicą i lewicą, jako nowy podział we współczesnych państwach, dzieląc społeczeństwo na lud i establishment.

Autor szczegółowo charakteryzuje przemiany polityczne zapoczątkowane w latach 80. XX wieku, które miały miejsce w Europie oraz mówi o pojawieniu się w tym czasie dwóch typów partii: ugrupowań nowej polityki (*New Politics*) i nowego populizmu (*New Populism*). Ponadto przedstawia różnice między partiami skrajnej prawicy a partiami skrajnie prawicowego populizmu. Jak wynika z opisu, skrajnie prawicowe ugrupowania prowadzą swój dyskurs w oparciu o kategorie państwa i narodu, co pozwala im stworzyć cztery typy wroga, przeciw któremu może zjednoczyć się społeczeństwo. Generalnie kategoria wroga, zarówno wewnętrznego, jak i zewnętrznego, jest podstawą w prowadzeniu dyskursu populistycznego i buduje tożsamość określonej grupy społecznej.

Paweł Przyłęcki zaznacza, iż w ostatniej dekadzie jednym z ważniejszych elementów populizmu skrajnej prawicy, stał się eurosceptycyzm. „Twardy” eurosceptycyzm sprzeciwia się przyłączeniu własnego państwa do Wspólnoty Europejskiej, „miękki” natomiast wyraża się w sprzeciwie w stosunku do niektórych decyzji politycznych państw członkowskich UE. W rozdziale drugim jest też prezentowana bardzo interesująca tabela ukazująca stosunek polskich partii do Unii Europejskiej.

W kolejnym rozdziale teoretycznym autor dokonuje charakterystyki przesłanek populizmu na polskiej scenie politycznej. Rozważania na ten temat są poprzedzone historią populizmu na ziemiach polskich. Nawiązuje tutaj do typów populizmu wg Casa Mudde. Przyczyn przejścia od populizmu agrarnego, który był charakterystyczny przez cały wiek XIX oraz XX, do populizmu ekonomicznego oraz politycznego upatruje w zmianach struktury społecznej (większa mobilność społeczna, zmiana charakteru pracy, wzrost poziomu edukacji, proces sekularyzacji powiązany z deficytem wartości chrześcijańskich). Zarówno wiek XIX oraz wiek XX odcisnął znaczące piętno na rozwoju polskiego ruchu populistycznego. Autor podkreśla, iż na treść populizmu miał wpływ przede wszystkim kontekst obejmujący czynniki historyczne oraz podziały socjopolityczne. Charakteryzując myśl populistyczną w III Rzeczypospolitej, zwraca uwagę na główne problemy, które przyczyniły się do rozwoju populizmu, takie jak: trudność w dostosowaniu się do nowych wymogów gospodarki rynkowej, kryzys instytucji demokratycznych, słabość systemu demokratycznego, korupcja elit politycznych, brak odpowiedniego wyrobienia politycznego. Oprócz czynników ekonomicznych i politycznych znalazły się także procesy globalizacyjne. Efektem

tego było pojawienie się na scenie politycznej różnych osób głoszących różne treści populistyczne. Paweł Przyłęcki jako główną determinantę rozwoju populizmu podaje specyfikę polskiej polityki i społeczeństwa. Po pierwsze zwraca uwagę na odmienny charakter polskiej prawicy i lewicy od podobnych ugrupowań na Zachodzie. W krajach nieobciążonych komunizmem w sferze społecznej prawica związana jest z ideologią konserwatywną kładącą nacisk na obronę bogatych, wartości tradycyjnych i religijnych. Natomiast w sferze ekonomicznej celebrowała zasadę wolnego rynku. Zaś lewica związana jest z ideologią socjalistyczną, w której preferuje się ochronę klasy nieposiadającej przed wyzyskiem, wyrównywanie szans społecznych, egalitaryzm. W Polsce poglądy prawicowe i lewicowe wymieszały się. W wielu przypadkach nakładają się na siebie. Drugą specyfiką rozwoju populizmu prawicowego jest kryzys partii liberalnego centrum. Liczne niepowodzenia liberałów i negatywny społeczny odbiór reform sprawiły, iż obecnie populizm objawia się w postaci zastraszania społeczeństwa etykietką liberała. Kolejnym faktorem są główne podziały społeczno-polityczne w Polsce. Autor zaprezentował na wykresie i omówił dwa podziały, w których funkcjonują polskie partie. W pierwszym podziale na dwóch krańcach osi znajduje się interwencjonizm państwowy i wolny rynek. Podział ten dotyczy kwestii społeczno-ekonomicznej. Drugi podział obejmuje kontrowersje skupione wokół roli Kościoła Katolickiego w polskiej polityce. Tę kwestię reprezentuje oś, na której krańcach znajduje się uniwersalność/inkluzyja oraz partykularność/ekskluzyja. Dyskurs polskiej polityki w XXI wieku rozwinął się pod wpływem przełomu w 2001 roku, kiedy to na scenie politycznej pojawiły się takie partie jak: Samoobrona, PiS,

LPR, PO. Za sprawą Samoobrony pojawiły się hasła populizmu agrarnego, ekonomicznego, dopiero po wejściu do UE polityczny dyskurs został zdominowany przez populizm polityczny.

W następnym rozdziale autor przechodzi do szczegółowej charakterystyki języka dyskursu populistycznego. Zaczyna od operacjonalizacji pojęć: „komunikacja politycznej” i „dyskurs”. Przyjmuje, że „komunikacja polityczna” obejmuje cechy definicyjne pojęcia „komunikacja” i „polityka”. Kładzie tutaj nacisk na procesualność, treść polityczną i intencjonalność bycia członkiem interakcji komunikacyjnej oraz dwukierunkowość. W aspekcie znaczeniowym „dyskurs” znajduje się między „komunikacją” a „językiem”. Dalej autor snuje rozważania dotyczące zasadności wyodrębnienia dyskursu populistycznego w ramach dyskursu polityki/politycznego. Od dyskursu politycznego różni go częstsze wykorzystywanie pewnych figur językowych, retorycznych, demagogicznych do opisu kwestii politycznych. W dyskursie populistycznym politycy stosują wiele zabiegów językowych. Język tutaj nie pełni funkcji informacyjnej, lecz perswazyjną, emotywną i argumentującą. Autor przywołuje wiele technik manipulacyjnych oraz elementów retoryki dyskursu populistycznego wraz z dokładnym ich omówieniem i przedstawieniem przykładów zaczerpniętych ze sceny polityki polskiej, czy zagranicznej. W języku populistycznym dochodzi do wielu nadużyć. W książce został wyodrębniony zabieg przymusu, oszustwa, mistyfikacji, przesunięcia znaczeniowego. W dążeniu do zdobycia poparcia politycy wykorzystują również techniki propagandowe, wśród których zostały przedstawione: perswazja, manipulacja, sugestia. Styl językowy, jakim posługują się populiści, jest bogaty

w liczne środki językowe mające wywołać u odbiorców określone emocje i działania. Działacze polityczni, używając trafnej argumentacji, próbują przebić się do podświadomości audytorium, narzucając mu swoją wolę. Za autorem można wymienić następujące: argumentum ad hominem, argumentum ad populum, argumentum ad verecundiam. Ponadto politycy chętnie używają licznych figur retorycznych, które wyrażają podobieństwo (metafory, epitety, peryfrazy, synonimy), kształtują rzeczywistość (porównania, opisy, oksymorony), polegają na powtarzaniu (anafory, epifory, apostrofy). Natomiast takie figury retoryczne jak powtarzania, gradacje, pytania retoryczne mają na celu wywołanie u odbiorców określonych reakcji. Jednakże to nie wszystko. Autor charakteryzuje również strategię wykorzystywane w dyskursie populistycznym. Najczęstszą jest oczywiście podział „my – oni”. „Oni” to znaczy obcy, gorsi, wrogowie, zaś populiści to ofiary stawiający „Im” czoło. Dychotomia ta jest nawiązaniem do innego podziału, który był popularny w czasach PRL. Mowa o podziale „swoi – obcy”. Autor jako pierwszy wskazuje na motyw wstydu jako ten element, który leży w centrum strategii populistycznej. Na fundamentach odczuwanego wstydu przez daną grupę populiści budują ich zaufanie.

Piąty rozdział, otwierający drugą część prezentowanej książki, jest opisem założeń metodologicznych badań nad polskim populizmem. Autor podkreśla, iż takie badania nie są łatwe, gdyż główny problem stanowi sposób rozumienia i konceptualizacji zjawiska populizmu. Do tej pory w analizie dyskursu populistycznego dominowało ujęcie fenomenologiczne. Paweł Przyłęcki wykorzystuje jednak w swym badaniu ujęcie dyskursywne, nakierowane głównie na rozpatrywanie sposobu użycia

języka przez polityków i partie polityczne. Przedmiotem badania jest więc populizm władzy, a analizie poddano dwa rodzaje materiałów: pierwsze – programy wyborcze głównych ugrupowań politycznych, a mianowicie Platformy Obywatelskiej, Prawa i Sprawiedliwości, Sojuszu Lewicy Demokratycznej (Lewica i Demokraci), Polskiego Stronnictwa Ludowego, Ligi Polskich Rodzin i Samoobrony (z ich kampanii wyborczych w latach 2001, 2005 oraz 2007), drugie – wybrane debaty sejmowe z lat 2002–2009. Autor zastosował dwa rodzaje technik badawczych do zanalizowania materiałów. Pierwszą z nich była metoda opracowana przez zespół Manifesto Research Group. Ponadto badacz posłużył się ilościową i jakościową analizą treści. Efektem wstępnej analizy było opracowanie kilkunastu opisanych w książce wskaźników populistycznych, za pomocą których autor opisowo i w postaci tabel przedstawia przeprowadzoną analizę populistycznych wypowiedzi zawartych w zebranych materiałach badawczych. Co więcej badacz w rozdziale metodologicznym szczegółowo opisuje problemy związane z analizą materiału badawczego.

Trzecia część książki, jak zostało nadmienione, stanowi opracowanie i omówienie wyników badań. Autor analizuje poszczególne partie pod względem ich genezy, zawartości programów wyborczych, populizmu językowego oraz prezentowanych wartości.

Pierwszą analizowaną partią jest Samoobrona, jako przykład ugrupowania o lewicowych korzeniach, typowej partii protestu. Jak twierdzi autor, reprezentowała ona populizm o charakterze plebejskim, aczkolwiek przybrał on: (...) *dość prymitywną formę i nie miał szans na przetrwanie* (Przyłęcki, 2012: 135). Samoobrona, głosząc

hasła antyelitystyczne, przypominała ruch społeczny, który nie miał nic wspólnego z polityką. W swych wystąpieniach często odnosiła się do teorii spiskowych i podawała przykłady antypolskiego działania. Wypowiedzi przedstawicieli Samoobrony często były dostosowane do tego, co chciałoby usłyszeć zmęczone aktualną polityką społeczeństwo polskie. Populizm językowy ugrupowania opierał się m.in. na kreowaniu elit, jako wroga narodu, stosowaniu strategii budowania strachu przed rządzącymi elitami, czy też dyskredytacji przeciwnika politycznego.

Drugą z prezentowanych partii jest Liga Polskich Rodzin, charakteryzowana w kontekście populizmu tożsamości. LPR często odnosiła się do takich wartości, jak suwerenność narodu, solidaryzm, drogocenne polskiej ziemi, chrześcijaństwo. Jak zauważa badacz, populizm tej partii był już znacznie bardziej dojrzały, aniżeli ten prezentowany przez Samoobronę. Populizm językowy LPR opierał się na stosowaniu słownictwa związanego z kategoriami przymusu i oszustwa, częstym używaniu hiperboli, odwoływaniu się do antynomii społecznej „swoi – obcy”.

Kolejną analizowaną partią jest Prawo i Sprawiedliwość. Głównym celem wykorzystywania przez jej polityków strategii populistycznych było zdobycie władzy. Analiza programów wyborczych i wystąpień sejmowych Prawa i Sprawiedliwości nie daje jednoznacznego potwierdzenia na populistyczny charakter owej partii. Jednakże autor podaje wiele przykładów zwłaszcza na poziomie języka poświadczających ową hipotezę. Ponadto populizm stosowany przez Jarosława Kaczyńskiego uległ wzmocnieniu, zradykalizowaniu po przegranej w wyborach prezydenckich w 2010 roku. W przypadku programów

wyborczych najczęściej nawiązywano do potrzeby budowania IV Rzeczypospolitej, zaś w przypadku debat sejmowych – wartości tradycyjnych i chrześcijańskich. Autor szczegółowo prezentuje najważniejsze aspekty PiS-owskiego populizmu, którymi były: odniesienia do przeszłości, historii, suwerenność państwa i narodu polskiego, obrona tradycyjnych, chrześcijańskich wartości. Dlatego w dyskursie tak silne były akcenty eurosceptyczne oraz antyniemieckie/antyrosyjskie. Ponadto politycy PiS-u prowadzili także politykę pamięci, polegającą na wspomnianiu w dyskursie populistycznym o przeszłości narodu polskiego z okresu II wojny światowej. W rozdziale tym został również wzięty pod lupę projekt budowy IV Rzeczypospolitej z dokładną charakterystyką przyczyn, założeń, sposobów wdrażania. Osobny podrozdział jest poświęcony podziałowi „my – oni”, mający odzwierciedlenie w „Polska solidarna – Polska liberalna”. Autor zwraca uwagę, iż najczęściej występującymi technikami populistycznymi było szukanie wroga, wzbudzanie strachu, budowanie antynomii społecznej w oparciu o „my – oni”.

Kolejne partie polityczne, które analizuje Paweł Przyłęcki w ostatnim rozdziale – Polskie Stronnictwo Ludowe, Sojusz Lewicy Demokratycznej, Platforma Obywatelska – uprawiały tzw. „miękki” populizm lub „tani” populizm. Polega on na wykorzystywaniu populizmu głównie podczas kampanii wyborczych przy pomocy umiarkowanego języka. Podobnie jak w przypadku wyżej opisanych partii, tak i tutaj autor analizował tylko oficjalne wystąpienia i programy wyborcze. PSL często w swoim dyskursie poruszało problemy wsi, w którym widoczne były ślady głównie populizmu agrarnego. Koncentrowało się przede wszystkim na krytyce porządku

społeczno-polityczno-gospodarczego. Populizm ekonomiczny zaś był widoczny w programie wyborczym z 2001 roku. Ludowcy używali języka stonowanego, traktując pozostałe ugrupowania nie jako wrogów, ale godnych przeciwników sceny politycznej. Podobną strategię populistyczną podejmowała partia lewicowa.

Dyskurs SLD w głównej mierze również opierał się na krytyce obecnego porządku społeczno-polityczno-gospodarczego. Program wyborczy z 2007 r. dużo miejsca poświęcił krytyce uprawiania polityki przez PiS. Za pomocą zabiegów językowych przekonywali Polaków, iż PiS chce wprowadzić rządy autorytarne. Wiele wypowiedzi z programów wyborczych było poświęconych zagadnieniom solidarności i sprawiedliwości społecznej. Populizm językowy nie różnił się dużo od środków językowych używanych przez PSL.

Platforma Obywatelska, choć też stosująca „miękki” populizm, za przedmiot dyskursu populistycznego obraca inne aspekty. Jest to, co przeczy potocznemu osądowi, najmniej populistyczna partia głównego nurtu zasiadająca w Sejmie. Autor podkreśla, iż w przypadku tej partii granica między tym co zalicza się do populizmu a co nie jest bardzo cienka. Krytyka obecnego porządku, status quo miała miejsce tylko wtedy, gdy na czele rządu stał Jarosław Kaczyński. Partia Donalda Tuska wykorzystywała populizm głównie do prezentowania siebie jako partii nowoczesnej, dążącej do standardów Europy Zachodniej, lecz dbającej o tradycję i wartości chrześcijańskie. Przechodząc do populizmu ubranego w słowo, autor stwierdza, iż PO w najmniejszym stopniu wykorzystywała hasła populistyczne. Język był mniej emocjonalny i bardziej stonowany w przeciwieństwie do języka pozostałych partii.

W *Zakończeniu* Paweł Przyłęcki przypomina główne pytania problemowe, na które szukał odpowiedzi, rozpoczynając swoje badania. Opisuje wpływ polskiej tradycji i dziedzictwa historycznego na ukształtowanie się obecnej formy polskiego populizmu. Przedstawia również najważniejsze wnioski z badań, zestawiając ze sobą w jednej tabeli wszystkie partie polityczne, które zostały scharakteryzowane w niniejszej pozycji literaturowej. Warto do niej zajrzeć, gdyż jest ona nie tylko interesująca i szczegółową charakterystyką zjawiska populizmu, ale również pokazuje przemiany zachodzące na polskiej scenie politycznej, które zdaniem autora są wynikiem dwóch różnych wizji uprawiania polityki: demokracji konsensusu oraz demokracji antagonisticznej. Lektura jest zajmująca ze względu na przejrzystą i klarowną trzyczęściową kompozycję oraz prosty język, skierowany nie tylko do polityków, socjologów, ale i szerszego grona odbiorców. To, co wyróżnia tę pozycję to stawianie odważnych tez i wniosków. Już od czasu jej wydania wzbudziła ona wiele kontrowersji, głównie wśród polityków PiS-u, którzy nie szczędzili pod jej adresem słów krytyki oraz wśród części społeczeństwa.

Wydaje się, że populizm jest nieodłączną częścią polskiej polityki, gdyż partia uprawiająca tylko merytoryczną retorykę nie ma żadnych szans na wygranie wyborów, dlatego strategie populistyczne są widoczne w każdym ugrupowaniu politycznym. Ponadto, autor analizował wypowiedzi polityków podczas oficjalnych debat sejmowych i te mające miejsce w oficjalnych programach wyborczych. Przypuszcza, iż poziom populizmu poszczególnych partii byłby wyższy, gdyby obszar analizy został powiększony również o nieoficjalne, nieformalne spotkania polityków. 🗨️

mgr Ewelina Dzikowska – doktorantka w Katedrze Socjologii Wsi i Miasta na Wydziale Ekonomiczno-Socjologicznym Uniwersytetu Łódzkiego, absolwentka socjologii (specjalizacja Aktywizacja i rozwój wspólnot samorządowych). Zajmuje się tematyką socjologii obszarów wiejskich, rozwoju lokalnego jak również współpracy sektora pozarządowego z władzą lokalną.
e-mail: ewelinadzikowska7@wp.pl

mgr Ewelina Sudra – doktorantka w Katedrze Socjologii Wsi i Miasta na Wydziale Ekonomiczno-Socjologicznym Uniwersytetu Łódzkiego. Zainteresowania naukowo-badawcze obejmują zagadnienia z zakresu socjologii obszarów wiejskich i miejskich, socjologii przestrzeni, a także socjologii wizualnej.
e-mail: ewelina.m.sudra@gmail.com

Afiliacja autorek:

Katedra Socjologii Wsi i Miasta, Instytut Socjologii, Wydział Ekonomiczno-Socjologiczny, Uniwersytet Łódzki, ul. Rewolucji 1905 r. 41/43, 90-214 Łódź

Cytowanie

Dzikowska Ewelina, Sudra Ewelina, *New Populism! Przemiany polskiego populizmu*. Recenzja książki: Przyłęcki Paweł, (2012), *Populizm w polskiej polityce. Analiza dyskursu polityki*, Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe. „Władza sądenia”, nr 2, s. 115–121 [dostęp dzień, miesiąc, rok]. Dostępny w Internecie: www.wladzasadzenia.pl